

Rybnik, dn. 25.11.2020 r.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji
Departament Prezydialny – Wydział Skarg i Wniosków
Skwer kard. S. Wyszyńskiego 9
01-015 Warszawa

**SKARGA NA POSTĘPOWANIE NIEZGODNE Z ZASADAMI ETYKI
DZIENNIKARSKIEJ**

Działając w imieniu własnym, na podstawie ust. 2 regulaminu Rady Etyki Mediów z dnia 15.05.1995 r., w dniu 03.11.2020 r. złożyłem skargę skierowaną do Rady Etyki Mediów na twórców programu „Rodzinny Ekspres”, emitowanego przez TVP1. Odcinek 148 ww. programu zawierał treści niezgodne z zasadami etyki i dobrego smaku.

Wyjaśnienie:

„Rodzinny Ekspres” opisany został w następujący sposób przez twórców:

„W magazynie zostaną zaprezentowane wywiady z gośćmi i felietony. To także program poradnikowy, który ma pomóc w kształtowaniu życia rodzinnego zgodnie z naukami chrześcijaństwa.”

24 października br. na kanale TVP1 wyemitowany został odcinek „Rodzinnego Ekspresu”, który zawierał felieton na temat historii Helu. Lektor, przedstawiając informacje na temat zachowań, które podlegały karom i restrykcjom, przytaczał, jak sam zaznaczył, szczególnie ciekawy środek represyjny, jakim był publiczny lincz, którego dokonywano na kobietach:

„Co ciekawe surowe kary groziły też kobietom za wszczęcie kłótni na forum publicznym, czyli musiały się liczyć z tym, że będą musiały odbyć spacer wokół rynku z przywiązanym do szyi kamieniem.”

Jednak zachowaniem, na które szczególnie zwracałem Szanownej Radzie Etyki Mediów uwagę, były słowa lektora, które padły po ww. wypowiedzi:

„Kto wie, czy podobnych zasad nie byłoby warto wprowadzić w życiu publicznym obecnie.”

Komentarz, który w dzisiejszej sytuacji społeczno-politycznej jawnie nawołuje do linczu na kobietach protestujących po kontrowersyjnym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22.10.2020 r., jest złamaniem Karty Etycznej Mediów, opracowanej z inicjatywy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, podpisanej 29.03.1995 r.

Według KEM, jednymi z najważniejszych zasad są: **zasada szacunku i tolerancji** – czyli poszanowania ludzkiej godności, praw, dóbr osobistych, a szczególnie prywatności i dobrego imienia oraz **zasada pierwszeństwa dobra odbiorcy**, a nie wykonywania interesu partyjnego nad dobrem widza. Co więcej, Kodeks Etyki Dziennikarskiej, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich podkreśla, że *“zadaniem dziennikarzy jest przekazywanie rzetelnych i bezstronnych informacji oraz różnorodnych opinii, a także umożliwianie udziału w debacie publicznej”* oraz *“dobro czytelników, słuchaczy i widzów oraz dobro publiczne powinny mieć pierwszeństwo wobec interesów autora, redaktora, wydawcy lub nadawcy”*.

Słowa dotyczące protestujących obywateli nie miały żadnego powiązania narracyjno-historycznego z nadawanym dokumentalnym felietonem o Helu. W programie, którego misją jest *“kształtowanie życia rodzinnego zgodnie z naukami chrześcijaństwa”* oraz poradnictwo, aż trudno nie zauważyć dysonansu pomiędzy głoszonymi zachętami do haniebnego karania kobiet, a przykazaniami miłości głoszonymi przez Biblię. Treści programu upadają, poniżają i zachęcają do samosądu wobec kobiet, które wyszły na ulice w proteście przeciwko opresyjnemu orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. To niezaprzeczalne naruszenie granic etyki zawodowej dziennikarza, ale przede wszystkim - zwykłego człowieczeństwa. W związku z tym proszę o stosowną reakcję wobec twórców programu “Rodzinny Ekspres”.



Maciej Kopiec
Poseł na Sejm RP

W dniu 25.11.2020 r. otrzymałem odpowiedź, w której Rady Etyki Mediów analizując wniesione skargi na twórców ww. programu TVP, uznała zasadność podniesionych zarzutów i stwierdziła, że została naruszona zasada szacunku i tolerancji zapisana w Karcie Etyki Mediów. Zasada ta nakazuje poszanowanie ludzkiej godności, praw osobistych, prywatności i dobrego imienia. W związku z tym, zwracam się do Państwa o jak najszybsze podjęcie stanowczych działań w stosunku do twórców opisanego programu, tak aby zapobiec dalszemu propagowaniu treści o charakterze szkalującym i nakłaniającym do agresji w stosunku ludzi o odmiennych poglądach.

Maciej Kopiec
Poseł Ziemi Śląskiej